

Sondaż w Kanadzie: zaszczepieni bardziej skłonni do rozpętania III wojny światowej



Wyniki przeprowadzonego w Kanadzie sondażu wskazują jednoznacznie, że osoby, które uległy propagandzie proszczepionkowej są dzisiaj bardziej skłonne do ulegania kolejnej, tym razem antyrosyjskiej propagandzie.

Według ogólnokrajowego sondażu przeprowadzonego od 9 do 13 marca br. przez firmę EKOS, a opublikowanego przez dziennik Toronto Star, wynika że osoby zaszczepione, w sumie wyrażają opinie lansowane przez media.

Oto jak kształtują się odpowiedzi osób „zaszczepionych trzema lub więcej dawkami”, w porównaniu do niezaszczepionych:

Należy nałożyć jeszcze surowsze sankcje przeciwko Rosji: 86% zaszczepionych / 13% niezaszczepionych

Należy odebrać własność prywatną rosyjskim oligarchom powiązanym z prezydentem Putinem: 85% / 13%

Należy zablokować cały import z Rosji: 81% / 21%

Należy wysłać dodatkowy sprzęt wojskowy dla Ukrainy: 82% / 18%

Należy udzielić pożyczek oraz cywilnej pomocy Ukrainie: 78% /

15%

Należy przekazać Ukrainie wojskowe myśliwce: 52% / 15%

Należy wysłać jednostki wojskowe na Ukrainę: 30% / 11 %

Należy przyjmować [w Kanadzie] uchodźców ukraińskich: 85% / 30 %

Nic z powyższego: 2% / 52%

Nie wiem bądź brak odpowiedzi: 3% / 18%

Jak pokazują badania opinii publicznej, osoby niezaszczone są bardziej krytyczne w stosunku do przekazywanych przez media informacji i nie ulegają łatwo manipulacjom medialnym. Osoby zaszczepione natomiast niemal bez wahania rozpętałyby III wojnę światową wysyłając np. wojskowe myśliwce na Ukrainę. Osoby te są tak bezkrytyczne, że godzą się na zakaz importu towarów z Rosji, w tym nośników energii, nawet kosztem wzrostu cen.

Prezydent firmy EKOS komentując wyniki powiedział, że jest duża korelacja pomiędzy statusem zaszczepienia a stosunkiem do wielu innych politycznych kwestii, w tym i „wojny na Ukrainie”. Szef firmy nie udawał przy tym, że nie jest osobą bezstronną i że jest zbulwersowany wynikami sondażu. Powiedział on o postawie osób niezaszczepionych:

„To zdecydowanie nowa i bardzo podstępna siła, która przyczynia się do polaryzacji i dezinformacji oraz złych procesów decyzyjnych. Wydaje się, że ona nie odejdzie. Sprawy się pogarszają. ... Nie sądzę, że dzieje się tak dlatego, że ci ludzie [niezaszczepieni] mają zakorzenioną sympatię do Rosjan. Oni czytają w Internecie i konsumują informacje pochodzące z tych samych źródeł, które dostarczały im antyszczepionkowych materiałów.”

Podobnie redaktor lewicowego dziennika The Star opisując

wyniki sondażu krytycznie odnosi się do postawy osób niezależnie myślących, przytaczając dyżurnego naukowca, który mówi:

„Widziałem to prawie natychmiast, w ciągu kilku dni po inwazji, ludzie ją popierali, a niektórzy dość jednoznacznie” – powiedział prof. Timothy Caulfield z Uniwersytetu Alberta, który jest „specjalistą od badania teorii spiskowych”. „To było prorosyjskie, pro-putinowskie, był to ten sam rodzaj dogmatycznego języka, który słyszałeś od antyszczepionkowców o rzekomych szkodach związanych ze szczepionkami. I to było prawie natychmiastowe i pochodziło z tego samego źródła.”

Nie mamy wątpliwości, że podobne, albo i o wiele straszniejsze wyniki miałyby podobny sondaż przeprowadzony w Polsce, gdzie probanderowska i antyrosyjska propaganda jest ze wszystkich krajów na świecie najbardziej ordynarna. *„Im większe kłamstwo, tym ludzie łatwiej w nie uwierzą”* – przenikliwe słowa mistrza propagandy III Rzeszy są nieprzemijające.

Źródło: [Bibuła.com](https://bibula.com)

Droga do totalitaryzmu



Ludzie mogą sobie wmawiać, że nie widzieli, dokąd zmierzały sprawy przez ostatnie 17 miesięcy, ale widzieli. Po drodze widzieli wszystkie znaki. Wszystkie znaki były napisane dużymi, pogrubionymi literami, niektóre strasznie wyglądającym

pismem germańskim.

Czytali: **TO JEST DROGA DO TOTALITARIZMU**

Nie pokażę ci ponownie tych wszystkich znaków. Ludzie tacy jak ja zwracają na nie uwagę i czytają je na głos już od 17 miesięcy. Każdy, kto cokolwiek wie o historii totalitaryzmu, o tym, jak stopniowo przekształca on społeczeństwo w monstrualne lustrzane odbicie samego siebie, od początku wiedział, czym jest „Nowa Normalność”, a my krzyczymy o tym z dachów.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła nasze społeczeństwa w paranoidalne, patologiczne, autorytarne dystopie, w których ludzie muszą teraz pokazać swoje „dokumenty”, aby obejrzeć film lub wypić filiżankę kawy i publicznie pokazać swój ideologiczny konformizm, aby wejść do supermarketu i kupić artykuły spożywcze.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła większość mas w ogarnięte nienawiścią, histeryczne tłumy, które otwarcie prześladują „nieszczepionych”, oficjalnego „Untermenschen” ideologii Nowej Normalności.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność zrobiła dokładnie to, co każdy ruch totalitarny w historii zrobił przed nią, dokładnie w liczbach. Zwracaliśmy na to uwagę na każdym kroku. Nie zamierzam tego wszystkiego powtarzać ponownie.

Zamierzam jednak udokumentować, gdzie jesteśmy w tej chwili i jak się tu znaleźliśmy... dla porządku, aby ludzie, którzy później wam powiedzą, że „nie mieli pojęcia, dokąd jechały pociągi”, zrozumieli, dlaczego my już im nie ufamy i dlaczego uważamy ich za tchórzy i współpracowników lub gorzej.

Tak, to trudne, ale to nie jest gra. To nie jest różnica zdań. Globalny kapitalistyczny establishment rządzący wdraża nową, bardziej otwarcie totalitarną strukturę społeczeństwa i metodę rządzenia. Odwołują nasze prawa konstytucyjne i prawa człowieka, przenosząc władzę z suwerennych rządów i instytucji

demokratycznych do nieodpowiedzialnych globalnych podmiotów, które nie są wierne żadnemu narodowi ani jego obywatelom.

To się dzieje... właśnie teraz. To nie jest program telewizyjny. To się naprawdę dzieje.

Czas „obudzenia się” się skończył. W tym momencie albo dołączasz do walki o zachowanie tego, co zostało z tych praw i tej suwerenności, albo poddajesz się „Nowej Normalności”, globalnemu kapitalistycznemu totalitaryzmowi. Nie obchodziło mnie, co sądzisz o wirusie, jego zmutowanych wariantach lub eksperymentalnych „szczepionkach”. To nie jest abstrakcyjny spór o „naukę”. To walka... walka polityczna, ideologiczna. Z jednej strony demokracja, z drugiej totalitaryzm. Wybierz stronę i żyj z nią.

W każdym razie, oto gdzie jesteśmy w tej chwili i jak tu dotarliśmy, tylko szerokie pociągnięcia.

Jest sierpień 2021 r. [Niemcy oficjalnie zakazały demonstracji przeciwko oficjalnej ideologii „Nowej Normalności”](#). Inne zgromadzenia publiczne, takie jak demonstracja Christopher Street Day (na zdjęciu poniżej), tydzień temu, są nadal dozwolone. Zakazanie opozycji politycznej jest klasyczną cechą systemów totalitarnych. Jest to również klasyczny ruch władz niemieckich, który da im pretekst, którego potrzebują, aby jutro uwolnić oddziały zbirów Nowej Normalności na demonstrantów.



W Australii [wojsko zostało rozmieszczone w](#) celu wymuszenia całkowitej zgodności z dekretemi rządowymi... blokadami, obowiązkowymi rytuałami posłuszeństwa publicznego itp. Innymi słowy, jest to de facto stan wojenny. To kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

We Francji [właściciele restauracji i innych firm, którzy służą „Nieszczepionym”, będą teraz więzieni](#), podobnie jak oczywiście „Nieszczepieni”. Robienie kozła ofiarnego, demonizowanie i segregowanie „nieszczepionych” ma miejsce w krajach na całym świecie. Francja to tylko skrajny przykład. Robienie kozła ofiarnego, odczłowieczanie i segregowanie mniejszości – zwłaszcza politycznych przeciwników reżimu – to kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

W Wielkiej Brytanii, Włoszech, Grecji i wielu innych krajach na całym świecie wprowadza się również [ten pseudomedyczny system segregacji społecznej](#), aby podzielić społeczeństwa na

„dobrych ludzi” (tj. uległych) i „złych” (tj. niezgodnych). „Dobrzy ludzie” otrzymują licencję i są zachęcani przez władze i korporacyjne media do wyładowania swojej wściekłości na „nieszczepionych”, do [żądania naszej segregacji w obozach internowania](#), do [otwartego grożenia nam zamordowaniem nas](#). To także cecha systemów totalitarnych.

I tu właśnie jesteśmy, moi drodzy. Ale nie znaleźliśmy się w tym miejscu w ciągu jednej nocy. Trwa to 17 miesięcy.

A teraz jesteśmy gdzie jesteśmy, dokąd zmierzaliśmy przez cały czas, wyraźnie, bezbłędnie zmierzając... bezpośrednio do [The Approaching Storm](#) lub być może globalnej wojny domowej. To nie koniec drogi do totalitaryzmu, ale jestem prawie pewien, że jesteśmy na samym końcu. Wydaje się, że robi się nieprzyjemnie.

Bardzo nieprzyjemnie. Niezwykle nieprzyjemnie.

Ci z nas, którzy walczą o zachowanie naszych praw i niektórych podstawowych pozorów demokracji, mają przewagę liczebną, ale nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa... a są nas miliony i nie śpimy.

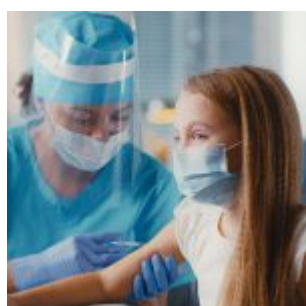
Więc wybierz stronę, jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś. Ale zanim to zrobisz, może spójrz wstecz na historię systemów totalitarnych, które z jakiegoś powodu wydają się totalitaryzmom nigdy nie działać, przynajmniej nie na dłuższą metę. Nie jestem zawodowym filozofem ani nic takiego, ale podejrzewam, że może to mieć coś wspólnego z niegasnącym pragnieniem wolności niektórych ludzi i naszą chęcią do walki o nią, czasem na śmierć.

To zdaje się być jeden z tych czasów.

Przepraszam, że rzucam na ciebie całe „*Braveheart*”, ale szykuję się do tego, żeby jutro oddziały zbirów Nowej Normalności sprąły mnie na kwaśne jabłko, więc jestem trochę... no wiesz, zbyt emocjonalny.

Poważnie, wybierz stronę... teraz... albo strona zostanie wybrana za ciebie.

USA: Pracownicy służby zdrowia przekupieni do publikowania gotowych, kopiowanych słowo-w-słowo ostrzeżeń dotyczących wariantu „delta”



Aby przekonać więcej Amerykanów, że „wariant delta” jest naprawdę poważną rzeczą, której wszyscy powinniśmy się obawiać, kompleks medyczno-przemysłowy [przekupuje](#) teraz [pracowników medycznych](#), aby tweetowali słowo w słowo „przerażające” historie o tym, jak izby przyjęć są opanowane przez pacjentów z COVIDem.

Na Twitterze jeden skrypt powtarza się w kółko, brzmi mniej więcej tak:

„Właśnie wyszedłem z SOR.

Oficjalnie wracamy do zmiężdżenia przez COVID-19.

Wariant Delta szaleje i jest DUŻO bardziej transmisyjny niż oryginalny wirus.

99% naszych [współpracowników] na OIOM'ie NIE otrzymało szczepionki.

Praktycznie WSZYSCY żałują, że nie mieli [okazji przyjąć szczepionki]."

Ta wiadomość została opublikowana przez kogoś o imieniu „Sam Ghali, MD”, a także przez innego o imieniu „Terry”, innego o imieniu „Alex West” i jeszcze innego o imieniu „Julia Song”. W każdym przypadku przesłanie było identyczne, co sugeruje, że ewangelisti Grypy Fauciego desperacko próbują przekonać więcej ludzi do „zaszczepienia się”.

Nikt nie boi się „wariantu delta”, ponieważ wydaje się, że istnieje tylko w telewizji, w Internecie i w ustach urzędników państwowych. W prawdziwym życiu nie ma śladu Grypy Fauciego – z wyjątkiem, oczywiście, wśród tych, którzy otrzymali zastrzyk i teraz [rozprzestrzeniają między sobą chorobę](#).

Te zaszczone „super-rozsiewacze” są teraz prawdziwą pandemią, ponieważ ich ciała zostały przekształcone w fabryki białek kolczastych. Tymczasem niezaszczepieni ze zdrowym układem odpornościowym żyją normalnie, bez masek.

Jeśli nie jesteś zaszczone, zostań niezaszczone

Prawda jest taka, że □□najzdrowsi ludzie w dzisiejszej Ameryce (a także w Polsce) to ci, którzy odmówili eksperymentalnych szczepień i nadal naturalnie wspierali swoją odporność takimi rzeczami jak witamina C, witamina D, zielona herbata, cynk i kwercetyna. Ci, którzy teraz chorują, to ci, którzy wzięli strzał i zniszczyli swoje ciała na zawsze.

Pełne zamanifestowanie tego zajmie trochę więcej czasu,

ponieważ wydaje się, że dla wielu osób po wstrzyknięciu nastąpił okres „inkubacji”, ale wkrótce okaże się, że dżgnięcie zostało zmanipulowane przez system. Właśnie dlatego kompleks medyczno-przemysłowy dąży do tego, aby wszyscy zostali dżgnięci z „prędkością warp” (Operation Warp Speed – amerykański program szczepień).

Jednak domek z kart już się zawala, ponieważ nawet CDC przyznaje teraz, że zaszczepieni ludzie „rozlewają” wirusa na innych. Okazuje się, że osoby zaszczepione mają również wyższą wiremię niż osoby nieszczepione.

Oznacza to oczywiście, że dżgnięci ludzie mają dużo kłopotów. Wielu z nich umrze w nadchodzących miesiącach i latach, a ci, którzy przeżyją, zostaną dotknięci problemami zdrowotnymi na całe życie, z powodu których będą potrzebować regularnych zastrzyków „dopalacza”, jeśli chcą pozostać przy życiu.

Wielu ludzi, którzy zostali oszukani, i zostali dżgnięci, teraz uświadamia to sobie, i co jest jest zrozumiałe, rozwściecza to ich. Problem polega jednak na tym, że zamiast obwiniać się za głupoty, obwiniają ludzi, którzy od samego początku po prostu odmówili eksperymentalnym lekom.

Wiele z tych rozwścieczonych zaszczepionych zombie domaga się teraz, aby wszyscy inni, którzy nie zostali zaszczepieni, zostali zmuszeni do tego, aby zostali dżgnięci, tak jak oni. To, jak mówią, przyniesie sprawiedliwy i równy wynik choroby i śmierci – „ludobójstwo stada”, jeśli wolisz.

„Zaszczepieni ludzie są teraz nie tylko super-rozsiewaczami, ale także okazuje się, że są „super-hodowcami” wariantów szczepionek”, [ostrzega Mike Adams, Health Ranger](#).

Artykuł przetłumaczono z: chemicalviolence.com

Nowa przyszłość? Będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi, którzy zostali zaszczepieni?



Nie zaprojektowali szczepionki po to, aby wyleczyła z covid-19

Początek szalbierstwu dały szalone prognozy Fergusona z Imperial College [Neil Morris Ferguson, bryt. epidemiolog, prof. biologii matematycznej, specj. w zakr. rozprzestrzeniania się chor. zakaźnych u ludzi i zwierząt. – przyp. tłum.].

Ferguson to autor modeli matematycznych o zatrważającym dorobku. Planujący oszustwo wiedzieli, że prognozy Fergusona były absurdalne. Musieli też zdawać sobie sprawę z tego, że dotychczasowe przewidywania Fergusona okazywały się żenująco nietrafne. Niemniej jednak użyto jego prognoz jako pretekstu dla lockdownów, wprowadzenia “dystansowania społecznego”, masek, zamykania szkół i oddziałów szpitalnych.

Był to kompletny obłąd z covid-19.

Logicznym posunięciem byłoby odizolowanie osób z infekcją –

podobnie jak chorych na grypę prosi się o pozostanie w domach – i roztoczenie opieki nad najbardziej narażonymi: głównie osobami starszymi z chorobami serca lub klatki piersiowej.

Jednak politycy i ich doradcy zrobili wszystko na odwrót; zaś ci, którzy to kwestionowali, byli uciszani i demonizowani.

Nie ulega wątpliwości, że kontakty z innymi wzmacniają system odpornościowy ludzi zdrowych. Zdrowe dzieci i ludzie młodzi mają bardzo silny układ odpornościowy. W istocie najbardziej narażone na nowego wirusa mogą być tylko osoby starsze.

A jednak światowi politycy i ich doradcy celowo skierowali nas ku programowi masowych szczepień.

Od początku zapewniano opinię publiczną, że □□tylko dzięki wielkiemu programowi szczepień będzie można przywrócić część utraconych wolności. I od samego początku był to niebezpieczny nonsens.

Zatwierdzone naprędce eksperymentalne szczepionki nigdy nie miały zapewnić tego, co wmówiono ludziom. Nie zaprojektowano ich, by zapobiegać infekcji lub przenoszeniu choroby. Szczepionki nie powstrzymują przed zarażaniem się COVID-19 i nie zabezpieczają przed przenoszeniem choroby dalej.

Szczepionki pomagają zaledwie ograniczyć nasilenie objawów u części zaszczepionych. Tymczasem ogromna większość zaszczepionych wierzy, że zostali ochronieni przed infekcją. To było kolejne oszustwo.

Wirusy korony szybko się mutują. Osoby zaszczepione będą miały duże problemy z nowymi wirusami

Nie dość, że szczepionki nie zapewniają tego, w co wierzą ludzie, to jeszcze generują one trzy poważne problemy.

Pierwszym oczywistym problemem jest to, że okazało się, że **eksperymentalne szczepionki są skrajnie niebezpieczne** – już

zabiły wielu i spowodowały poważne niepożądane odczyny poszczepienne u wielu kolejnych.

Rozmiar tego problemu można ocenić na podstawie faktu, że nawet władze przyznają, że prawdopodobnie zgłoszonych zostanie jedynie 1 na 100 (1%) spośród zgonów i poważnych obrażeń poszczepiennych. Nie można oszacować, ile osób umrze z powodu alergii, chorób serca, udarów, problemów neurologicznych, ani ile oślepie lub zostanie sparaliżowanych.

Na mojej stronie internetowej (<http://www.vernoncoleman.com/vaccineskilling9.htm>) znajduje się lista osób, o których wiadomo, że odniosły obrażenia lub zmarły w wyniku szczepienia, i jest to zaiste porażająca lektura.

Liczba zgonów przeraża, ale większość władz utrzymuje, że są to wszystko “zbiegi okoliczności”. Gdy ktoś umiera w ciągu 60 lub 28 dni od pozytywnego wyniku testu na COVID-19 – nawet jeśli ten był fałszywy – jest automatycznie traktowany jako “zgon na COVID-19”, żeby podbić statystyki. Ale kiedy zdrowi młodzi ludzie umierają w ciągu godzin od zaszczepienia, śmierć traktowana jest jako zwykły zbieg okoliczności. Jakże wiele tragicznych zbiegów okoliczności miało zatem miejsce.

Drugim problemem, dotyczącym układu odpornościowego, jest możliwość wystąpienia tzw. **efektu odpowiedzi odpornościowej swoistej** [w oryg. ang.: *pathogenic priming* – przyp. tłum.] – burzy cytokinowej. Dzieje się tak dlatego, że układ odpornościowy osoby zaszczepionej, zostaje przygotowany do szczególnie silnej reakcji, jeśli osoba ta wejdzie w kontakt z wirusem w przyszłości. Rezultat może być katastrofalny i obawiam się, że może się to okazać jesienią i podczas następnej zimy. Osoby, które otrzymały szczepionkę, będą miały poważne kłopoty, gdy następnym razem zetkną się z koronawirusem. Ich układ odpornościowy zareaguje przesadnie mocno i prawdopodobnie nastąpi wtedy wiele zgonów.

Pacjenci nie zostali oficjalnie ostrzeżeni o tym problemie, chociaż dowody zostały opublikowane w czasopiśmie *"International Journal of Clinical Practice"* w październiku 2020 r. w artykule pt. *Informed consent disclosure to vaccine trial subjects of risk of COVID-19 vaccines worsening clinical disease*.

Wszakże nie było na to świadomej zgody pacjentów, a podejrzewam, że i większość lekarzy nie zdaje sobie sprawy z zagrożeń.

I to sprowadza nas do **trzeciego problemu**, którego chyba się nie spodziewali.

A został on właśnie nakreślony przez dr. Geerta Vanden Bossche'a, wybitnego specjalistę ds. szczepionek. W istocie, byłem początkowo sceptyczny wobec jego słów, ponieważ dr Bossche wcześniej współpracował z GAVI [oficjalnie: *Gavi, the Vaccine Alliance, uprzednio: the GAVI Alliance, a wcześniej: the Global Alliance for Vaccines and Immunization* – przyp. tłum.] i Gates Foundation. Jest ostatnim, którego można by określić jako przeciwnika szczepień.

Dr Bossche wskazał na to, że obecnie stosowane szczepionki są niewłaściwą bronią w walce z tą konkretną infekcją wirusową.

Podając milionom ludzi szczepionki, w sposób katastrofalny uczymy wirusa, jak mutować, jak stawać się silniejszym i bardziej śmiertelny. Próby opracowania nowych szczepionek na nowe mutacje tylko pogarszają sytuację, ponieważ naukowcy nie są w stanie wyprzedzić zmutowanych wirusów. A ludzie, którzy zostali zaszczepieni, dzielą się teraz zmutowanymi wirusami z osobami z ich otoczenia. Mutacje stają się coraz silniejsze i bardziej zabójcze.

Odwołanie lockdownów będzie idealnie zgrane w czasie, tak aby nowe mutacje wirusa COVID-19 rozprzestrzeniły się na szeroką skalę.

Istnieje też inny problem, który się z tym wiąże.

Zwykle nasze ciała zawierają białe krwinki, które pomagają nam zwalczać infekcje. Komórki, zwane komórkami NK [od ang. *Natural Killer* – przyp. tłum.], czyli “urodzonymi mordercami”, pomagają zniszczyć “złe komórki”, które atakują organizm. Kiedy komórki NK wykonają już swoją pracę, pojawiają się nasze przeciwciała i sprzątają bałagan.

Dr Bossche wyjaśnia jednak, że szczepionki na COVID-19 wyzwalają produkcję bardzo specyficznych przeciwciał, które konkurują z naturalnymi mechanizmami obronnymi osób, które otrzymały szczepionki.

Naturalne systemy obronne tych, którzy zostali zaszczepieni, są tłumione, ponieważ specyficzne przeciwciała, które zostały wyprodukowane przez szczepionkę, po prostu przejmują kontrolę.

Te specyficzne przeciwciała, wytwarzane przez szczepionki, są trwałe.

Pozostają w ciałach zaszczepionych na zawsze.

Nowa przyszłość? Będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi, którzy zostali zaszczepieni?

Katastrofalnym skutkiem jest to, że naturalne systemy odpornościowe dziesiątek czy setek milionów osób, które otrzymują szczepionki, są skutecznie niszczone.

Ich układ odpornościowy nie będzie zdolny zwalczyć żadnej zmutowanej odmiany wirusa, która może rozwinąć się w ich ciele. A zmutowane wirusy mogą następnie rozprzestrzenić się w społeczeństwie. **Uważam, że właśnie dlatego nowe odmiany wirusów pojawiają się na obszarach, gdzie szczepionkę podano wielu ludziom.**

Wniosek jest taki, że podanie szczepionek stworzy wirusowi możliwość stawania się nieskończenie bardziej groźnym. Każdy zaszczepiony osobnik uzyskuje potencjał, by stać się masowym mordercą, ponieważ jego ciało staje się laboratorium produkującym śmiertelne wirusy. Co gorsza, niektóre ze szczepionych osób mogą stać się bezobjawowymi nosicielami, rozsiewającymi wokół siebie śmiertelne wirusy.

Ci, którzy otrzymali szczepionkę, nie będą w stanie zareagować na mutacje, ponieważ ich systemy odpornościowe zostały już przejęte przez sztuczny system obronny, nadany im przez szczepionkę i zaprojektowany do walki z pierwotną formą wirusa COVID-19. Zaszczepieni będą tym bardziej narażeni na ryzyko, gdy nowe mutacje zaczną się rozprzestrzeniać. Ich ciała zostały trwale i wyłącznie przystosowane do obrony przed starą formą wirusa, która szybko staje się nieaktualna.

Podawanie nowych szczepionek w niczym nie pomoże, ponieważ zmutowany wirus nie będzie podatny na ataki. Twórcy szczepionek nie będą w stanie wyprzedzić mutującego wirusa. Należało to przewidzieć. To dlatego szczepionki przeciw grypie często nie działają.

Politycy i ich doradcy będą kłamać i winić niezaszczepionych za rozwój nowych mutacji i wzrost liczby zgonów, który nastąpi.

Ale jeśli dr Bossche ma rację, a ja uważam, że tak, to właśnie zaszczepione jednostki będą zagrożeniem dla ludzkości. Będą poważnym zagrożeniem dla każdego, kto także został zaszczepiony. Ale będą również poważnym zagrożeniem dla niezaszczepionych, ponieważ wirusy, które rozsiewają, są bardziej niebezpieczne, niż te pierwotne.

Stąpamy po grząskim gruncie. Jeśli teraz nie zatrzymamy tego programu szczepień, to bez przesady można stwierdzić, że zagrożona jest sama przyszłość ludzkości. Czy o to chodziło tym, którzy próbowali "opchnąć" nam Wielki Reset?

Nie wiem. Może ich celem od początku było zabicie nas wszystkich.

A może ich niecny spisek po prostu wymknął się spod kontroli. W Wielkiej Brytanii Ferguson, Hancock, Whitty i Vallance [*Matthew John David Hancock – sekretarz stanu ds. zdrowia i opieki społ. w rządzie bryt.; Christopher John MacRae Whitty – bryt. lekarz i epidemiolog, gł.doradca rządu ds. medycyny; Sir Patrick John Thompson Vallance – bryt. lekarz, naukowiec, farmakolog kliniczny, gł. doradca rządu ds. nauki – przyp. tłum.*] zawsze wydawali mi się całkowicie niewłaściwymi ludźmi do kierowania odpowiedzialnością kraju (na zagrożenie COVID-19). Uważam, że w Stanach Zjednoczonych dr Fauci [*Anthony Fauci – amer. lek. immunolog, dyr. Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych (NIAID), gł. doradca med. prezydenta USA – przyp. tłum.*] był niewłaściwym człowiekiem.

Od początku obawiałem się, że zostali wybrani, ponieważ właśnie są “niewłaściwymi ludźmi”. Wszystko, co uczynili, było złe dla nas, ale dobre dla nich i dla złowrogiej klikki promującej Agendę 21 i Wielki Reset.

Napór na stłumienie wolności debaty przywiódł nas wprost do tej otchłani. Żadnemu z tych ludzi nie powinno się było pozwolić na taką kontrolę nad naszym życiem. Ale to media głównego nurtu i giganci internetowi – poprzez tłumienie, w nieznany dotąd sposób, wszelkich pytań ze strony opozycji i poprzez skrywanie faktów – sprawili, że sytuacja stała się nieskończenie gorsza. Czy myślą, że będą bezpieczni?

Istnieje realne ryzyko, że zamiast po prostu zabić 90% – 95% ludzi, jak to pierwotnie zamierzyła złowroga elita, mogą przez pomyłkę zabić wszystkich; mogą zmieść ludzkość z powierzchni ziemi.

Zostało nam niewiele czasu, by się uratować.

Musimy wzmocnić nasz system odpornościowy i, jak na ironię, możliwe jest, że będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi,

którzy zostali zaszczepieni.

Czy teraz już rozumiecie państwo, dlaczego jest to najważniejszy artykuł na temat COVID-19, który napisałem, i najważniejszy, jaki kiedykolwiek czytaliście?

Nie mogę dotrzeć do mediów głównego nurtu, które po prostu tłumią prawdę i odmawiają jakiejkolwiek debaty czy dyskusji. YouTube, na przykład, nie przyjmuje filmów, które kwestionują cokolwiek promowanego przez złowrogi establishment.

Wyślijcie więc państwo proszę ten artykuł do lekarzy i dziennikarzy, do swoich przyjaciół i krewnych. Dzielcie się, udostępniajcie, wysyłajcie. Może uda nam się przekonać rządzących, że nie są odporni na nadchodzącą katastrofę.

Mam nadzieję, że dr Bossche się myli. Mam nadzieję, że myłę się ja.

Ale wszystkie kwestie poruszone w tym artykule wymagają dogłębnego zbadania. I jeśli te obawy nie zostaną upublicznione i odpowiednio przebadane, wtedy będziemy wiedzieć na pewno, że celem jest zabicie tak wielu z nas, jak to tylko możliwe. Nie może być innego wniosku.

Dr Vernon Coleman

źródło: stolikwolnosci.pl